

## ZAJRZEĆ W PRZESZŁOŚĆ

**Organizując mistrzostwa strzeleckie na strzelnicy w Bochni zawodnicy omijali miasto, nie interesując się zbytnio zabytkami i historią tego jakże ważnego ośrodka gospodarczego Małopolski. Tym razem, 22.03.br., grupa 17 członków Oddziału Krakowskiego SEP postanowiła odrobić zaległości i spenetrować Kopalnię Soli Bochnia. Dzięki uprzejmości Pani Anety, dostaliśmy najlepszą przewodniczkę Panią Agnieszkę, która świetnie potrafiła zainteresować historią kopalni, jak również techniką stosowaną wówczas przy wydobyciu soli. Jest to osoba z wielkim poczuciem humoru, więc wszyscy z ciekawością słuchali również wielu anegdot, nie tylko o górnictwie.**

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od budynku sąsiadującego z szybem Campi, gdzie znajduje się maszyna parowa przywieziona w 1909 r. do obsługi windy - do przewozu ludzi i urobku. Maszyna ta, pomimo sprawności, została w 1996 r. zastąpiona maszyną elektryczną. Naszą grupę elektroenergetyków, poza konkursem, interesowały „**Potrzeby energetyczne kopalni**”, które z powodzeniem przekazał nam tutejszy elektryk. Ciekawym wydaje się fakt, iż do zasilania większości napędów na dole stosuje się napięcie 3 kV.

Obecnie kopalnia funkcjonuje łącząc tradycję i innowacyjne techniki. Po zamknięciu wydobycia w 1990 roku prowadzi działalność turystyczną, przyjmując rocznie ok. 170 tys. zwiedzających. Trudno mówić tylko o zwiedzaniu, gdyż np. w Komorze Ważyn, 250 m pod powierzchnią ziemi, jest część barowa oraz sypialna (lecnicza), jak również organizowane są zawody sportowe, turnieje piłkarskie i judo, a po zabytkowych chodnikach 24 godzinne maratony.

Bardzo ciekawym miejscem, na odpoczynek i zadumę jest kaplica św. Kingi, w której odprawiane są msze św., w tym coroczna pasterka. Znajduje się tutaj ołtarz z obrazem św. Barbary, wykuta w soli ambona, pomniki: króla Kazimierza Wielkiego oraz Jana Pawła II oraz całoroczna szopka bożonarodzeniowa.



Sięgając w głąb historii wspomnieć należy, że lokacja Bochni odbyła się 4 lata przed Krakowem. Z pewnością zawdzięczać to należy soli, którą poprzez odparowywanie z solanki uzyskiwano już w

okresie neolitu, a najstarszym dokumentem mówiącym o tym jest pochodząca z 1136 r. bulla papieża Innocentego II. Natomiast początki obecnej kopalni sięgają 1248 roku, kiedy to odkryto pokłady soli kamiennej.

Znajdujące się na trasie zwiedzania ekspozycje multimedialne wspaniale przybliżają historię kopalni na tle dziejów Polski. Pojawiające się w nich postaci ówczesnych władców jak: Bolesław Wstydlawy, Kazimierz III Wielki czy August Mocny, uwidaczniają swój wkład w rozwój nie tylko kopalni .

To właśnie z bocheńską kopalnią i szybem Sutoris związana jest znana większości, legenda o pierścieniu św. Kingi, księżniczki węgierskiej, córki króla Beli IV, a małżonki Bolesława Wstydlawego. Sól w owych czasach stanowiła bogactwo, toteż była „białym złotem”, stanowiąc cenne źródło dochodu władców. Mówi się, że Kazimierz Wielki zastał Kraków drewniany, a zostawił murowany, gdyż miał olbrzymie dochody z handlu solą - 3,5 tony srebra rocznie. Na multimedialnych ekspozycjach obrazowo pokazano, jak np. wyglądała praca górników, sposoby transportu bałwanów solnych, czy zjawiska zagrożeń. Praca owego górnika, mimo że dobrze płatna, była bardzo niebezpieczna i ciężka - rzadko dożywał 40 lat .

Złoże solne eksploatowane w bocheńskiej kopalni ma 200 m szerokości i długości 3,5 km, ale ułożone niemal pionowo. Miejsce pracy górnika było bardzo ciasne, praca na kolanach, a narzędziami pracy były kilofy górnicze i młotki. Narzędzia te po dzień dzisiejszy uwidocznione są w herbie Bochni. Przemierzając kopalniane chodniki skorzystaliśmy z funkcjonującej tam podziemnej kolejki z elektryczną, akumulatorową lokomotywą, a przez zalaną solanką komorę przepawiliśmy się łodzią. Obiad w podziemnej restauracji, po wyczerpującym „spacerze”, smakował wyśmienicie.

Polecamy zwiedzenie ciekawej historycznie i technicznie **Kopalni Soli Bochnia** – wpisanej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO W 2013 roku.

*Opracowanie: Ryszard Grochowski - O/Krakowski SEP*

*zdjęcia: Piotr Małka, Dariusz Grochowski*









